

SPORTOWA I KULTURALNA PROMOCJA PODKARPACKIEGO



Początek czerwca to wyjątkowy moment dla miłośników piłki nożnej z całego kraju. Do Arłamowa, samego serca Pogórza Przemyskiego, przyjechała kadra narodowa pod wodzą selekcjonera – Adama Nawalki. To właśnie podczas zgrupowania w luksusowym obiekcie, krystalizował się ostateczny kształt i skład drużyny wyruszającej na Mundial. Do Rosji biało-czerwoni jechali opromienieni świetnym rezultatem, jaki osiągnęli na Mistrzostwach Europy we Francji. Ten blask - jak się okazało - magnetycznie oddziaływał na podkarpackich kibiców, którzy „szturmowali” bazę piłkarzy, by choć przez chwilę spojrzeć na zawodników z orłem na piersi. Natomiast zdobycie autografu lub wspólnej fotografii z którymś z kadrowiczów – stanowiło pełnię szczęścia. Lądowanie helikopterów z gwiazdami zabezpieczało każdorazowo kilkudziesięciu policjantów i ochroniarzy. Na otwartym treningu pojawiło się niemal tysiąc kibiców, premier oraz minister sportu. To wszystko w „odciętym od świata” ośrodku.



Do tego szaleństwa należy dołożyć obecność ponad 200 akredytowanych dziennikarzy, kilkadziesiąt obiektywów kamer i aparatów, śledzących kroki Lewandowskiego i spółki oraz informujących opinię publiczną o każdym detalu dziennego harmonogramu kadry. Wejścia na żywo praktycznie nie miały końca. Informacje o poczynaniach reprezentacji w Arłamowie, w Bieszczadach (nie do końca poprawnie, ale kto by się czepiał) i na Podkarpaciu, wylewały się z internetu, telewizji i radia. To gwarantowany przepis na promocyjny sukces.

Pojawiły się już pierwsze szacunki tego, ile region musiałby przeznaczyć na tak szeroką reklamę. Nie są one spójne, jednak w każdym przypadku wynoszą najmniej kilka milionów złotych. A to już sporo jak na marketingowe działania.



Zapachniało wielkim światem? To nie koniec. Prosto z Cannes do Rzeszowa przyjechali aktorzy „Zimnej Wojny” Pawła Pawlikowskiego. Joanna Kulig i Tomasz Kot wcielili się w rolę głównych bohaterów miłosnej opowieści w czasach pozbawionych koloru. Podkarpacka premiera nagrodzonej produkcji odbyła się w Wojewódzkim Domu Kultury. Zimna Wojna to pierwszy fabularny film dofinansowany przez Podkarpacką Komisję Filmową w ramach Podkarpackiego Regionalnego Funduszu Filmowego. Fundusz utworzyły wspólnie województwo podkarpackie i miasto Rzeszów. Ekipa filmowa realizowała zdjęcia na Podkarpaciu w Kalwarii Pałacowskiej. Widzowie z USA zobaczą obraz Pawlikowskiego w grudniu, na ostatniej prostej przed galą Amerykańskiej Akademii Filmowej. Nie trzeba dodawać, że historia Zuli i Wiktora ma wszelkie atuty do tego by zdobyć Oscara.

